

teren muzeum. Widocznie musiał to powtarzać parę razy, bo ze strony policjanta jak i pracownika ochrony widać było zdenerwowanie. Oprócz powtarzania w kółko że regulamin zabrania wchodzenia z bronią, nic innego sensownego nie usłyszałem. Widząc swoją niemoc i brak możliwości zakończenia tego zdarzenia w sposób polubowny czyli przyznania się do winy przez Mikołaja Bułata, policjant stwierdził, że cytuję „... mamy tu do czynienia z filozofem”, i chcąc zakończyć tą rozmowę stwierdził, że napisze wniosek o cofnięcie uprawnień i licencji Mikołajowi Bułatowi. W mojej obecności policjant porozumiał się z pracownikiem ochrony, że w związku z zaistniałą sytuacją zarówno jedna strona jak i druga sporządzi z tego zdarzenia notatki. Byłem obecny przy stwierdzeniu przez policjanta, który zwrócił się do Mikołaja Bułata, że wydaje mu polecenie zakazujące wstępu na teren muzeum. Na prośbę wylegitymowania się, policjant przedstawił się i podał nr identyfikatora, bez okazania legitymacji służbowej. Po opuszczeniu muzeum przez grupę znajdującą się pod naszą ochroną udaliśmy się w kierunku Oświęcimia-Brzezinki w celu kontynuowania programu wizyty.

Chciał bym w tym miejscu nadmienić, że nie był to mój pierwszy raz, gdzie brałem udział w zabezpieczeniu osób przebywających na terenie muzeum i nigdy to tej opory nie było problemów z wejściem z bronią służbową w celu ochrony osób na teren Auschwitz-Birkenau. Trzeba również stwierdzić, że osoba Mikołaja Bułata jest znana tamtejszej ochronie, z uwagi na wieloletnią pracę przy ochronie osób i mienia i wieloletnimi i częstymi wejściami na teren obozu z bronią służbową.

Trzeba też podkreślić, że w dniu 30 maja 2015 r. po wylegitymowaniu się i poinformowaniu Wewnętrznej Służby Ochrony Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie, zostaliśmy razem z Mikołajem Bułatem wpuszczeni na teren muzeum z bronią służbową. W dniu 2 maja 2015 r. po dokonaniu ww. czynności, weszliśmy z grupą na teren Zamku Królewskiego na Wawelu, gdzie tamtejsza WSO posiada na wyposażeniu broń palną służbową wystawioną na okaziciela a dobra kultury narodowej i historii, oraz zbiory, jakie są tam przechowywane - są bezpieczne.

Jak jasno z powyższego wynika obecnie ochrona Muzeum w Oświęcimiu, działa sprzecznie z przepisami, nie pozwalając osobie uprawnionej w myśl stosownych ustaw i rozporządzeń na wejście na teren muzeum z bronią służbową na okaziciela na podstawie regulaminu wewnętrznego, w celu ochrony osób.

To wszystko co mam do powiedzenia o zaistniałym zdarzeniu.



Piotr Lesisz



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych

Departament Zezwoleń i Koncesji

DZik-IV-6610-201/2015/JK

Warszawa, dnia 14 maja 2015 r.

**Pan Sławomir Wagner
Prezes Zarządu
Polskiej Izby Ochrony**

Szanowny Panie,

W odpowiedzi na pismo z dnia 31 marca 2015 r., znak: L.dz.I/73/2015, dotyczące możliwości wykonywania usług ochrony fizycznej przez kwalifikowanych pracowników ochrony z bronią palną w niektórych miejscach publicznych, przede wszystkim muzeach i innych obiektach muzealnych uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Przedstawione przez Departament Zezwoleń i Koncesji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych stanowisko, zawarte w piśmie z dnia 23 stycznia 2015 r., jest tożsame ze stanowiskiem Ministra Spraw Wewnętrznych, wyrażonym w odpowiedzi na interpelację Posła na Sejm RP Pana Józefa Lassoty oraz grupy Posłów w sprawie możliwości wykonywania usług ochrony fizycznej w niektórych miejscach publicznych przez kwalifikowanych pracowników ochrony wyposażonych w broń palną z dnia 13 stycznia 2015 r., znak: BMP-0713-3-110/2014/PS, które przesyłam w załączeniu.

Jednocześnie pragnę wskazać, że - w świetle informacji pozyskanych w trybie roboczym - Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego również stoi na stanowisku, iż brak jest podstaw do zmiany obowiązującego stanu prawnego, a szczegółowe ustalenia dotyczące ochrony winny następować na podstawie porozumień zawieranych na etapie ustalania organizacji wizyt zorganizowanych grup (wycieczek) z dyrekcją muzeum.

Podsumowując powyższe uznać należy, że aktualnie brak jest przesłanek do organizacji wnioskowanego spotkania, którego celem byłoby wypracowanie procedur praktycznych w przedmiotowej sprawie.

Załącznik:

1. pismo z dnia 13 stycznia 2015 r., znak: BMP-0713-3-110/2014/PS

Otrzymują:

1. Adresat.
2. A/A.


Zastępca Dyrektora
Departamentu Zezwoleń i Koncesji
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Teresa KARCZMAREK

Sygn. akt 1 Ds/177/15

Oświęcim, dnia 22 września 2015 r.

Pani
adw. Kasolik Anna
Kancelaria Prawna Adwokatów
i Radców Prawnych

ZAWIADOMIENIE
o wszczęciu śledztwa

Sekretariat Prokuratury zawiadamia Panią, jako pełnomocnika pokrzywdzonego Mikołaja Bułat, że postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Oświęcimiu z dnia 18 września 2015 r. wszczęte zostało śledztwo pod sygnaturą 1 Ds/177/15 w sprawie nadużycie władzy, tj. o czyn z art. 231 § 1 kk i inne.



MŁODSZY REFERENT
(podpis i stanowisko)
Karina Nagi

Sygn. 1 Ds 177/157~

Oświęcim, dnia 28.09.2015 roku

POSTANOWIENIE o umorzeniu śledztwa

Tomasz Zając – prokurator Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu
w sprawie sygn. 1 Ds 177/15/ o przestępstwo z art. 231§1 kk i inne
na zasadzie art. 17§1 pkt. 2 kpk

postanowił

umorzyć śledztwo w sprawie:

I. zaistniałego w dniu 3.05.2015 roku, w Oświęcimiu, woj. małopolskiego, przekroczenia w toku interwencji uprawnień przez funkcjonariuszy Policji w Oświęcimiu i działania w ten sposób interesu prywatnego Mikołaja Bułata

tj. o przestępstwo z art. 231§1 kk

- wobec braku w czynie znamion czynu zabronionego

/na zasadzie art. 17§1 pkt. 2 kpk/

II. zaistniałego w dniu 3.05.2015 roku, w Oświęcimiu, woj. małopolskiego, przekroczenia upoważnienia przez pracowników ochrony Państwowego Muzeum Auschwitz Birkenau w Oświęcimiu i naruszenia w ten sposób dobra osobistego Mikołaja Bułata

tj. o przestępstwo z art. 50 ustawy o ochronie osób i mienia z dnia 22.08.1997 roku /Dz.U.1997 nr 114 poz. 740/

- wobec braku w czynie znamion czynu zabronionego

/na zasadzie art. 17§1 pkt. 2 kpk/

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Oświęcimiu nadzorowała postępowanie przygotowawcze sygn. Ds 177/15 prowadzone przez Komisariat Policji w Brzeszczach w sprawie o przestępstwo nadużycia władzy tj. o występki z art. 231§1 kk i inne.

W oparciu o zgromadzony w śledztwie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania przesłuchanych w charakterze świadków Mikołaja Bułata oraz pracowników ochrony Państwowego Muzeum Auschwitz Birkenau w Oświęcimiu [redacted] a także funkcjonariuszy Policji w Oświęcimiu [redacted] i stwierdzono co następuje:

Mikołaj Bułat jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Mikołaj Bułat Securcom z siedzibą w Krakowie. Przedmiotem działalności wym. podmiotu jest m.in. świadczenie usług w zakresie ochrony osób i mienia.

W ramach wykonywanej działalności gospodarczej w dniu 3.05.2015 roku, w Oświęcimiu, woj. małopolskiego, wymieniony usiłował wprowadzić zagraniczną grupę turystyczną na teren Państwowego Muzeum Auschwitz Birkenau.

Na podstawie wewnętrznego regulaminu Muzeum, wobec posiadania przez Mikołaja Bułata broni palnej, pracownicy Wewnętrznych Służb Ochrony Muzeum /dalej WSO/ w osobach [redacted] zakazali mu wstępu na teren obiektu.

Pracownicy WSO poinformowali Mikołaja Bułata, iż nie uzgodnił wcześniej z administratorem Muzeum zamiaru wprowadzenia na jego obszar grupy turystycznej, która będzie ochraniana przez osoby posługujące się bronią palną. Pomimo opisanego zaniechania Mikołaj Bułat odstąpił od porozumienia się na miejscu z zarządcą Muzeum i załatwienia sporu w sposób polubowny.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji [redacted] wsparli stanowisko pracowników WSO Muzeum, nie podziеляjąc jednocześnie argumentacji Mikołaja Bułata o supremacji ustawy o ochronie osób i mienia z dnia 22.08.1997 roku /Dz.U.1997 nr 114 poz. [redacted]

740/ nad wewnętrznym regulaminem Muzeum, a następnie próbowali załagodzić spór. Funkcjonariusze publiczni poradzili przedsiębiorcy, aby kwestię wniesienia broni palnej na teren Muzeum uzgodnił z jego administratorem.

Funkcjonariusze Policji w toku interwencji nie stosowali przymusu, a w szczególności nie kierowali żadnych groź pod adresem pokrzywdzonego Mikołaja Bułata.

W nin. sprawie odstąpiono od zabezpieczenia nagrań monitoringu wizyjnego wobec nie zachowania się danych informatycznych dot. zdarzenia z dnia 3.05.2015 roku.

Warunkiem przypisania osobie sprawstwa przestępstwa z art. 50 ustawy o ochronie osób i mienia z dnia 22.08.1997 roku /Dz.U.1997 nr 114 poz. 740/ jest m.in. przekroczenie upoważnienia przez pracownika ochrony i naruszenie w ten sposób dobra osobistego człowieka.

W nin. sprawie w zachowaniach pracowników WSO Muzeum nie występują znamiona wym. występk. Służby ochrony opisanej placówki są szkolne, aby, w zgodzie z normami regulaminu wewnętrznego, wpuszczać na teren obiektu osoby uzbrojone tylko na podstawie wcześniejszego porozumienia zawartego pomiędzy administratorem Muzeum, a przedsiębiorcą świadczącym usługi w zakresie ochrony osób i mienia, respektując w ten sposób stanowisko Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, będące odpowiedzią na interpelację poselską nr 29737 z dnia 28.11.2014 roku. Oczywiście wym. stanowisko organu administracji rządowej nie ma charakteru normy prawnej i co najwyżej wpływa na wykładnię obowiązujących przepisów, jednak w realiach przedmiotowej sprawy stwierdzenie, iż pracownicy WSO zachowywali się w zgodzie z wym. stanowiskiem i pragmatyka służbową, pozwala stwierdzić, że nie działali oni umyślnie - co jest warunkiem niezbędnym dla przypisania odpowiedzialności karnej za czyn zabroniony stypizowany w art. 50 ustawy o ochronie osób i mienia z dnia 22.08.1997 roku /Dz.U.1997 nr 114 poz. 740/.

Warunkiem przypisania funkcjonariuszowi publicznemu odpowiedzialności karnej za czyn karygodny z art. 231§1 kk jest umyślne, w obydwu postaciach zamiaru /bezpośrednim lub ewentualnym/, godzenie w interes publiczny lub prywatny, poprzez niedopełnienie lub nadużycie przez niego obowiązków służbowych /komentarz do kodeksu karnego pod redakcją A.Wąska, Gdańsk 2005, str.287-288/.

Nadużycie władzy przez funkcjonariusza publicznego, możliwe jest także w formie nieumyślnej /lekkomyślnie albo przez niedbalstwo/, o ile ten swoim zachowaniem wyrządza istotną szkodę. Sposób działania jest tożsamy z typem podstawowym.

W przedmiotowej sprawie, w zachowaniach funkcjonariuszy Policji brak jest znamion czynu zabronionego opisanego w art. 231 kk, jak też jakiegokolwiek innego.

Funkcjonariusze publiczni działali na podstawie i w granicach prawa oraz w zgodzie z pragmatyką służbową.

W takim stanie rzeczy postanowiono jak na wstępie.

PROKURATOR
Prokuratury Rejonowej

Tomasz Bułajec

Pouczenie:

1. Stronom, instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie oraz osobie, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228–231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270–277, art. 278–294 lub w art. 296–306 Kodeksu karnego, jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 306 §1 kpk, art. 325a kpk oraz art. 465 § 2 kpk).

Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 §1 kpk).

Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa – dochodzenia*) lub o jego umorzeniu. Pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 §1 kpk może w takim przypadku wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 §2 kpk, art. 55 §1 kpk).

Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art. 55 § 1 i 2 kpk.

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 § 3 kpk).

2. W sprawach z oskarżenia prywatnego zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego rozpoznaje prokurator nadrzędny, jeżeli postanowienie zapadło z uwagi na brak interesu społecznego w ściganiu z urzędu sprawcy (art. 465 § 2a kpk).

3. Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie. Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 § 1 i 2 i art. 460 kpk).

Zarządzenie:

Stosownie do art. 100 § 2 kpk, art. 140 kpk, art. 305 § 4 kpk doręczyć odpis postanowienia:

pełnomocnikowi pokrzywdzonego: adw. A. Kasolik

pokrzywdzonemu(ej): M. Bułat

PROKURATOR
Prokuratura Sejmowa


Tomasz Łojko

Kraków, dnia 12 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Oświęcimiu

za pośrednictwem

**Prokuratora Prokuratury Rejonowej
w Oświęcimiu**
ul. Żwirki i Wigury 1B, 32-500 Oświęcim

Pokrzywdzony: Mikołaj Bułat,


reprezentowany przez pełnomocnika, **adw. Annę Kasolik**
Kancelaria Prawna Adwokaci i Radcowie Prawni
pl. Szczepański 5/108, 31-011 Kraków

Sygn. Akt 1 Ds 177/15

ZAŻALENIE

**na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 28 września 2015 roku, sygn. akt 1
DS 177/15 o umorzeniu śledztwa**

Działając za pokrzywdzonego, stosowne pełnomocnictwo w aktach sprawy, na zasadzie art. 459 § 2 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 306 § 1a pkt 1 i 3 k.p.k. i art. 425 § 1 i 2 k.p.k. **zaskarżam** postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu, sygn. akt 1 DS 177/15 z dnia 28 września 2015 roku o umorzeniu śledztwa **w całości**.

- I. Na zasadzie art. 438 pkt. 2 k.p.k. zaskarżonemu postanowieniu **zarzucam** obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a to:
 1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 10 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, zasady prawdy materialnej, a także zasady legalizmu poprzez podjęcie decyzji o umorzeniu śledztwa, przy nie wyjaśnieniu w sposób dostateczny okoliczności sprawy;

2. art. 167 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 297 § 1 pkt. 4 i 5 k.p.k. poprzez niewyczerpanie przez prowadzącego śledztwo inicjatywy dowodowej w zakresie ustalenia okoliczności faktycznych przedmiotowego zdarzenia, w tym przede wszystkim zaniechanie zabezpieczenia nagrań monitoringu wizyjnego, przesłuchania Piotra Lesisza, na okoliczność ustalenia przebiegu zdarzenia, co w konsekwencji nie zrealizowało zakładanego przez ustawodawcę celu postępowania przygotowawczego w zakresie wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy oraz prawnie chronionych interesów pokrzywdzonej i interesu społecznego.
3. art. 2 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez bezpodstawne umorzenie postępowania przygotowawczego, przez błędne przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie zachowanie osób podejrzewanych nie zawiera znamion czynu zabronionego określonych w art. 231 § 1 k.k. w przypadku funkcjonariuszy policji oraz w art. 50 ustawy o ochronie osób i mienia w przypadku pracowników ochrony Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu.

II. Na zasadzie art. 438 pkt. 3 k.p.k. zaskarżonemu postanowieniu **zarzucam** błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że w przedmiotowej sprawie funkcjonariusze nie stosowali przymusu, a w szczególności nie kierowali gróźb pod adresem pokrzywdzonego.

Podnosząc powyższe zarzuty, na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wnoszę o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia celem uzupełnienia postępowania dowodowego.

UZASADNIENIE

Po pierwsze należy podnieść, iż przedmiotowe postanowienie o umorzeniu śledztwa należy uznać za przedwczesne, w szczególności gdyż nie wyczerpano w całości inicjatywy dowodowej i nie wyjaśniono dostatecznie okoliczności zdarzenia będącego podstawą dla niniejszego postępowania.

W przedmiotowej sprawie organ prowadzący postępowanie nie podjął wystarczających starań dla ustalenia istotnych w sprawie okoliczności, takich jak charakter działań podjętych przez funkcjonariuszy policji oraz ochrony.

Po pierwsze wskazać należy, że nie podjęto wystarczających kroków w celu zabezpieczenia kluczowego dowodu w sprawie, a to nagrań monitoringu wizyjnego. Wskazać bowiem należy, iż zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zostało przez pokrzywdzonego wysłane do Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu listownie w dniu 25 maja 2015 roku, a zatem zaledwie około 3 tygodnia od zdarzenia, które miało miejsce 3 maja 2015 roku. O wszczęciu śledztwa

pokrzywdzony poinformowany został jednak dopiero pismem z dnia 22 września 2015 roku. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością organ prowadzący czynności mógłby uzyskać nagrania z monitoringu wizyjnego w przypadku podjęcia postępowania w krótszym terminie. Tym niemniej, należy podkreślić, iż nagrania tego rodzaju przechowywane są nawet przez 6 miesięcy, nie została wskazana także żadna podstawa, która uzasadniałaby wcześniejsze skasowanie nagrań. Organ prowadzący czynności ograniczył się w istocie do rozstrzygnięcia na podstawie samych tylko zeznań pokrzywdzonego oraz funkcjonariuszy, pomijając jednak przesłuchanie Pana Piotra Lesisza, który był świadkiem naocznym zdarzenia. Należy także podkreślić, iż wbrew twierdzeniom organu, działania funkcjonariuszy nie miały charakteru zmierzających do załagodzenia sporu, a nacechowane były znaczną władczością, ukierunkowane były do zmuszenia pokrzywdzonego do określonych działań.

Organ doszedł do wniosku, iż znamiona zarzucanych czynów zabronionych nie zostały wypełnione. W ocenie pokrzywdzonego, takie stanowisko jest nieuzasadnione, jako że nie bierze pod uwagę całości stanu faktycznego oraz przedstawionej w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa argumentacji prawnej. Ta zaś, przedstawiona w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pozostaje w dalszym ciągu aktualna.

Zgodnie z treścią tego pisma: „przepisy ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz. U. z 2013 r. poz. 628), w art. 2 ust. 1 pkt 20, stwierdzają, że uprawnionymi do używania lub wykorzystywania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej są - pracownicy ochrony, uprawnieni do użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej na podstawie przepisów ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. z 2005 r. Nr 145, poz. 1221, z późn. zm.).

Uprawnionymi pracownikami ochrony wykonującymi bezpośrednio czynności związane z ochroną osób, zgodnie ze wskazaną wyżej ustawą o ochronie..., są pracownicy ochrony wpisani na listę kwalifikowanych pracowników ochrony (art. 26 ust. 1 pkt 3). Ich zakres uprawnień w zakresie użycia i wykorzystania broni palnej określa art. 36 ust. 1 pkt 5 tej ustawy.

Niektóre szczegółowe zasady wykonywania ochrony osób z bronią reguluje również reguluje powyższa ustawa. Dotyczy to zasad noszenia broni palnej, a mianowicie, art. 40, ustala zasadę noszenia broni palnej tylko wtedy, gdy pracownik ochrony występuje w umundurowaniu lub ubiorze używanym przez specjalistyczną uzbrojoną formację ochronną („sufo”), dopuszczając wyjątek wtedy gdy pracownik ochrony wykonuje zadanie ochrony osób w miejscu publicznym. W przepisie art. 41 ustala się dodatkowo zakaz noszenia broni palnej, a mianowicie pracownik ochrony nie może nosić przy sobie broni palnej, jeżeli wykonuje bezpośrednio zadania w zakresie utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas trwania masowych imprez publicznych (do których odnosi się osobna ustawa).

Zgodnie z systemowymi rozwiązaniami ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, uprawnienie do noszenia broni palnej jest w równy sposób nadane funkcjonariuszom, pracownikom i żołnierzom wskazanych tam służb państwowych, w tym samorządowych oraz pracownikom wskazanych instytucji, jak i pracownikom ochrony.

Z uwagi na treść art. 41 ustawy o ochronie..., który explicite wymienia tylko jeden obszar aktywności, na którym zakazane jest noszenie przez pracowników ochrony broni palnej oraz podmiotowo nadanymi uprawnieniami z art. 2 ust. 1 pkt 20 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, można podsumować istniejący stan prawny stwierdzeniem, iż w braku wskazania przez ustawodawcę innych przypadków zakazu noszenia przez pracowników broni palnej, istnieje domniemanie prawa do wykonywania przez pracowników ochrony zadań ochrony z bronią palną w pozostałych miejscach publicznych.

Należy wskazać, że artykuł 5 ust. 2 pkt 4 lit. c ustawy o ochronie osób i mienia stanowi, iż do obszarów, obiektów i urządzeń podlegających specjalistycznej ochronie przez specjalistyczne uzbrojone formacje ochronne (sufo) lub odpowiednie zabezpieczenie techniczne ze względu na inne ważne interesy państwa należą w szczególności muzea i inne obiekty, w których zgromadzone są dobra kultury narodowej.

Do zakresu działania wewnętrznej służby ochrony także należy m.in. zapewnienie bezpieczeństwa osób znajdujących się w granicach chronionych obszarów.

Należy podkreślić, że cel i ustawowe uprawnienie pracownika ochrony wykonującego zadanie ochrony osoby udającej się do muzeum jest identyczny z zadaniami pracownika wewnętrznej służby ochrony muzeum lub pracownika komercyjnej firmy ochrony, której zlecono ochronę muzeum. We wszystkich tych trzech przypadkach, podmiotowe prawo do wykonywania zadań ochrony osób z bronią palną daje pracownikom ochrony wpis na listę kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej i polecenie pracownicze.

Trzeba również kategorycznie stwierdzić, że ustawowe prawo nie może być kwestionowane poprzez akty wykonawcze niższego rzędu czy regulaminy poszczególnych obiektów muzealnych.

Zgodnie z pkt 5 Rozdziału I Regulaminu ogólnych warunków i trybu wykonywania ochrony muzeów i innych jednostek organizacyjnych podlegających obowiązkowej ochronie, podległych, podporządkowanych lub nadzorowanych przez Ministra Kultury (Dz. Urz. MKiDN z 2002 r. Nr 5, poz. 77), obowiązek zapewnienia ochrony spoczywa na dyrektorze, który ma prawo wyboru formy ochrony z uwzględnieniem konieczności zapewnienia bezpośredniej ochrony fizycznej w czasie udostępnienia zbiorów. Uprawnienie do wydania tego aktu ma bezpośrednio swoje źródło w art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie osób i mienia. Postanowienie pkt 5 lit a Rozdziału II Regulaminu stanowi, że do szczegółowego zakresu działania specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych (sufo) w

muzeach i innych obiektach muzealnych należy zapewnienie bezpieczeństwa osób znajdujących się w ich granicach. Jest to powtórzeniem treści przywoływanej wyżej normy prawnej, zawartej w § 5 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 listopada 1998 r. w sprawie wewnętrznych służb ochrony (Dz.U.1999.4.31 z późn. zm.).

Należy stwierdzić, że żaden ze wskazanych przepisów, wydanych w oparciu o art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie osób i mienia, nie stoi w sprzeczności z równoległym podmiotowym prawem pracownika ochrony do wykonywania zadań z bronią palną w muzeach i innych obiektach muzealnych i osiągnięcia tym samym przez obie strony prawem założonego celu ich działań ochronnych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa życia i zdrowia osoby zwiedzającej.

W oparciu o wyżej wskazany przepis nakładający na dyrektora muzeum czy obiektu obowiązek zapewnienia ochrony, dyrektorzy muzeów wydają regulaminy z reguły zawierające zakaz wnoszenia broni palnej. Takie postanowienie regulaminu, z zasady konieczne i słuszne, jest traktowane jako podstawa prawna zakazu wejścia pracownika ochrony ochraniającego z bronią osobę lub grupy osób wchodzących.

Pozostaje to w sprzeczności z ustawowo określonymi uprawnieniami pracownika ochrony i prowadzi do takich sytuacji, jak miała miejsce 3 maja 2015 roku w Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Nadmienić przy tym należy, iż odmowna realizacji uprawnień przez prywatne firmy ochrony prowadzi do powstania po ich stronie odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązań wynikających z podpisanych umów. Prowadzi to zarazem do powstania szkody po stronie przedsiębiorców świadczących usługi ochrony, którym uniemożliwia się wykonywania ich uprawnień wynikających z przepisów obowiązującego prawa.

Zgodnie z treścią art. 50 ustawy o ochronie osób i mienia pracownik ochrony, który przy wykonywaniu zadań przekroczył upoważnienia lub nie dopełnił obowiązku, naruszając w ten sposób dobro osobiste człowieka, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5.

Mając na uwadze dotychczasowo uczynione ustalenia nie ulega wątpliwości, iż działania podjęte przez pracowników WSO Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu miały charakter przekroczenia upoważnień jakie osoby te posiadały.

Pomimo legitymowania się przez zawiadamiającego, jak i jego pracownika stosownymi uprawnieniami w zakresie noszenia broni palnej, uniemożliwiono i zakazano im wstępu na teren Muzeum wraz z ochranianą przez nich wycieczką.

Działania te w prostej linii spowodowały natomiast naruszenie dobra osobistego zawiadamiającego jakim jest cześć (por. art. 23 kc). W wyniku bezprawnych działań oraz

[redacted] podważone zostały kompetencje zawiadamiającego oraz nadszarpnięta została jego reputacja jako rzetelnego przedsiębiorcy.

Należy również podkreślić, iż ww. osoby działały rozmyślnie, intencjonalnie odmawiając zawiadamiającemu wstępu. O celowości działania pracowników WSO świadczy zarazem ich nastawienie do zawiadamiającego, który uzyskał wgląd w ich legitymacje służbowe dopiero po długim naleganiu i powołaniu się na postawę prawną.

W przypadku [redacted] doszło również do naruszenia nietykalności cielesnej zawiadamiającego, co też zostało powyżej opisane. Podczas przechodzenia przez bramki kontrolne osoba ta starała się siłą zawrócić zawiadamiającego, co stanowiło jawne przekroczenie uprawnień jakie jej przysługiwały.

W myśl art. 217 § 1 kk Kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Jak wskazuje się w piśmiennictwie „czyn określony w art. 50 ustawy o ochronie osób i mienia może pozostawać w kumulatywnej kwalifikacji z przepisem art. 189 k.k., art. 190 k.k., 191 k.k., a także art. 156 § 1 k.k., 156 § 3 k.k., 158 § 1 k.k., 158 § 2 k.k., 158 § 3 k.k., 159 k.k. i 160 k.k. Możliwa jest również kumulatywna kwalifikacja prawna z przepisami art. 157 § 2 k.k., art. 216 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k.” (tak: Grzegorz Gozdór, Przestępstwa z ustawy o ochronie osób i mienia, teza 8, Prokuratura i Prawo 2003.2.145).

Zgodnie z art. 231 § 1 kk Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Zgodnie z art. 115 § 13 kk pkt 7 kk funkcjonariuszem publicznym jest funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego. Bez wątpienia takim funkcjonariuszem jest zatem policjant.

Analizując powyższy typ czynu zabronionego należy wskazać, iż „zarzut niedopełnienia obowiązków można postawić funkcjonariuszowi publicznemu w wypadku zaniechania ich wykonania albo nienależytego wykonania, sprzecznego z istotą lub charakterem obowiązku.” (tak: Hałas [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2015).

Nienależyte wykonanie obowiązku na gruncie niniejszej sprawy przybrało postać błędnej oceny sytuacji przed jaką stanął funkcjonariusz policji [redacted] i wydanie zawiadamiającemu polecenia zakazującego wstępu na teren Muzeum.

W doktrynie podnosi się zarazem, iż „jeżeli doszło do przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego, ale nie prowadziło ono do powstania szkody, zachowanie takie może być jedynie podstawą odpowiedzialności służbowej lub dyscyplinarnej (zob. post. SN z 25.2.2003 r., WK 3/03, OSNKW 2003, Nr 5-6, poz. 53). Przez szkodę należy rozumieć zarówno szkodę materialną, jak i niematerialną, w tym krzywdę moralną, co się wiąże z różnym charakterem dóbr, którym może zagrażać omawiane przestępstwo (zob. uchw. SN z 29.1.2004 r., I KZP 38/03, OSNKW 2004, Nr 2, poz. 14)” (źródło j/w.).

W niniejszej sprawie szkoda miała dwojaki charakter. Z jednej strony, zawiadamiający poniósł szkodę w postaci zwróconej części wynagrodzenia. Niewykluczone zarazem, iż zawiadamiający utracił klienta, którego współpraca jest kluczowa dla istnienia jego firmy. Nadto, naruszeniu uległo jego dobro osobiste, w postaci dobrego imienia (czci).

Należy przy tym wskazać, iż funkcjonariusz policji działał z rozmysłem. Świadczy o tym m.in. groźba odebrania zawiadamiającemu koncesji na ochronę osób i mienia, którą funkcjonariusz skierował względem zawiadamiającego w celu zmuszenia go do opuszczenia terenu Muzeum. Z uwagi na powyższe, czyn popełniony przez [] realizuje zarazem znamiona typu czynu zabronionego stypizowanego w art. 191 § 1 k.k. Reasumując, czyn, którego sprawcą był [] należy zakwalifikować łącznie jako przestępstwo określone w art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”

Zgodnie też z treścią art. 2 § 2 k.p.k., który statuuje zasadę prawdy materialnej rozstrzygnięcia powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne, wywodzi się także obowiązek ustalenia wszystkich istotnych dla kwestii odpowiedzialności karnej okoliczności. Konkretyzacją tej ogólnej zasady karnoprocesowej jest m.in. uprawnienie, czy raczej obowiązek organów procesowych do przeprowadzania dowodów z urzędu wyrażony w art. 167 k.p.k. Jak podkreśla się w orzecnictwie, przepis art. 2 § 2 k.p.k., czy art. 167 k.p.k. „(...) daje organowi procesowemu prawo, a zarazem nakłada nań obowiązek wykrycia i przeprowadzenia dowodów na istotne okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1979 roku, sygn. II KR 30/79, Lex Polonica nr 321571). „Umorzenie postępowania (...) może nastąpić jedynie po (...) przeprowadzeniu postępowania, zwłaszcza przygotowawczego, w sposób zapewniający pełną realizację jego celów. Dopiero, bowiem tak przeprowadzone postępowanie przygotowawcze pozwoli na przyjęcie prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu oraz ustalenie okoliczności niezbędnych do podjęcia orzeczenia o umorzeniu” (por. postanowienie SN z 28 lutego 1978 r., VI KRN 20/78, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie organ prowadzący postępowanie wyjaśniające nie poczynił istotnych dla sprawy ustaleń, w szczególności nie przeprowadził czynności procesowych, które to mogły mieć istotny wpływ na dalsze losy postępowania.

Nadto, wypada podkreślić, iż wszczęcie śledztwa zbiegło się w czasie z przesłaniem pokrzywdzonemu zawiadomienia Komendanta Głównego Policji z dnia 7 września 2015 roku o zamiarze wszczęcia kontroli specjalistycznej uzbrojonej formacji ochronnej prowadzonej przez pokrzywdzonego. W jego odczuciu działanie to ma charakter retorsji, w szczególności uwzględniając okoliczność, iż poprzednia kontrola prowadzonej przez niego działalności gospodarczej miała miejsce rok wcześniej i zakończyła się wykryciem jednej tylko nieprawidłowości w postaci posiadania 1 sztuki amunicji kal. 9 mm PA ponad dopuszczalny normatyw.

Powyższe, w odczuciu pokrzywdzonego, stanowi realizację groźby zgłoszonej przez funkcjonariusza w postaci odebrania pokrzywdzonemu koncesji na ochronę osób i mienia, którą funkcjonariusz wypowiedział do pokrzywdzonego w trakcie zdarzenia.

W tych okolicznościach niniejszy środek odwoławczy jest konieczny i zasadny.

Za pokrzywdzonego-pełnomocnik,
adw. Anna Kasolik



Kraków 19.01.2016r.

Dotyczy: Sygn. Akt II Kp 470/15

W związku z : Sygn. Akt 1 Ds 177/15

Mikołaj Bułat



**Sąd Rejonowy w Oświęcimiu
II Wydział Karny Rynek Główny 14
32-600 Oświęcim**

Uzupełnienie

W związku z decyzją Sądu o odroczeniu posiedzenia z dnia 18 stycznia 2016r. dotyczącego zażalenia na decyzję Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 28 września 2015 roku, sygn. akt 1 DS 177/15 o umorzeniu śledztwa, zwracam się do Sądu o możliwość pisemnego uzupełnienia wyjaśnień złożonych tego dnia przed Sądem. Z uwagi na zawiłość sprawy, będącą powodem decyzji Sądu, ta forma pozwoli na możliwie pełne wyjaśnienie okoliczności przedmiotowej sprawy.

Kwestia Ustawowych uprawnień Koncesjonowanych podmiotów oraz Kwalifikowanych Pracowników Ochrony. Fragment korespondencji z dnia 21 grudnia 2015r. pomiędzy Polską Izbą Ochrony (Izba gospodarcza branży ochrony) a MSW (z pisma sygn. DZiK-II-6610-1212/2015/MT), który w podobnej formie często pojawia się w różnych pismach wychodzących z Ministerstwa:

„Działalność gospodarcza w zakresie usług ochrony osób i mienia z uwagi na swój publiczno-prawny charakter, który łączy się z przekazaniem do wykonywania przez podmioty sektora prywatnego zadania publicznego leżącego w zakresie odpowiedzialności władzy publicznej — zapewnienie ładu i bezpieczeństwa publicznego została poddana koncesjonowaniu przez organ właściwy do spraw wewnętrznych. Przedsiębiorca, który ubiega się o koncesję lub prowadzi działalność gospodarczą na podstawie koncesji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w zakresie usług ochrony osób i mienia powinien gwarantować zapewnienie właściwej ochrony osób i mienia, zgodnej z przepisami prawa. Co więcej taki przedsiębiorca oraz osoby go reprezentujące powinien przestrzegać obowiązującego prawa. Dotyczy to także pracowników zatrudnionych przez przedsiębiorcę, którzy bezpośrednio realizują zadania ochronne.

Z uwagi na specyfikę wykonywanych zadań, wiążących się z dużym ryzykiem oraz koniecznością zagwarantowania zaufania publicznego, zawód pracownika ochrony powinien odznaczać się szczególną przejrzystością, a osoby go wykonujące winny być transparentne i uczciwe. Z tego też powodu prawo do wykonywania zawodu pracownika ochrony podlega reglamentacji (poprzednio licencji pierwszego i drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej oraz pracownika zabezpieczenia technicznego, a obecnie wpis na listę kwalifikowanych pracowników ochrony fizycznej i wpis na listę kwalifikowanych pracowników

zabezpieczenia technicznego dokonywany przez właściwy organ Policji), a przesłanki cofnięcia tego uprawnienia reguluje akt prawa powszechnie obowiązującego w randze ustawy.

Z uwagi na fakt, iż wykonywanie zawodu pracownika ochrony ma ścisły związek ze sferą bezpieczeństwa i porządku publicznego...”

Wykonanie zadań ochrony osób i mienia jest nie możliwe do zrealizowania w sytuacji w której inny pracownik ochrony lub funkcjonariusz publiczny (np. Policjant) może uznać że na podstawie regulaminu wewnętrznego ma prawo odmówić Uprawnionemu innemu pracownikowi ochrony wstępu na teren lub obiekt będący jednocześnie terenem lub obiektem użyteczności publicznej, tylko z tego powodu że porusza się on z przydzieloną bronią służbową. W rzeczywistości zmusza się innego pracownika ochrony do zaprzestania przez niego działań ochronnych, przekraczając tym samym swoje uprawnienia w przypadku policjanta i upoważnienia w przypadku pracownika ochrony. W przypadku ochrony obiektu, w tym wypadku muzeum w Oświęcimiu i interweniującego policjanta, czym innym jest realizacja ich zadań na podstawie określonych Ustawowych przepisów a zupełnie czym innym wkraczanie w ustawowe uprawnienia innych podmiotów realizujących zadania podobne lub niemal takie same na podstawie tych samych przepisów.

Od momentu w którym z powodu poruszania się z przydzieloną bronią nie jestem wpuszczany na teren muzeum w Oświęcimiu nie mogę również załatwić żadnych formalności dotyczących moich podopiecznych (zgłoszenie grupy na dyspozytorni, dokonanie stosownych formalności związanych z odwiedzinami, kontakt z przewodnikiem...)

Ochrona obiektu jak również interweniujący policjant nie brali pod uwagę powoływania się przeze mnie na przepisy Ustawowe, brali jedynie pod uwagę zarządzenie dyrektora muzeum i regulamin wewnętrzny, co budzi poważne wątpliwości co do ich wiedzy dotyczącej podstaw funkcjonowania przepisów prawa i jego hierarchii ważności. Hierarchia taka ma określone znaczenie i zabezpiecza na wypadek sprzeczności w uregulowaniach prawnych, wskazując na obowiązek powoływania się na przepis znajdujący się wyżej w tej hierarchii. Ponad to interweniujący policjant zanegował fakt iż ja jako firma i Kwalifikowany Pracownik Ochrony posiadam jakiekolwiek uprawnienia, co wyraził tonem nie znośącym sprzeciwu i w przypadku niepodporządkowania się zagroził zatrzymaniem i odebraniem broni służbowej oraz krokami zmierzającymi do odebrania mi Koncesji, co miało miejsce przed wejściem głównym do muzeum i co naraziło mnie na konsekwencje opisane w dokumentacji sprawy.

Na „niezabezpieczonym” – skasowanym nagraniu z monitoringu wizyjnego widać jak pracownik ochrony narusza moją nietykalność próbując mnie wypchnąć poza detektory metalu, mimo iż nie naruszyłem przepisów prawa i nie stwarzałem żadnego zagrożenia (opis w dokumentacji sprawy)

Kwalifikowany Pracownik Ochrony niema prawa przekazać, zdeponować, lub pozostawić przydzielonej broni służbowej nikomu i w żadnych okolicznościach będąc w trakcie realizacji czynności ochronnych, nie przewidują tego żadne przepisy w stosunku do żadnego z Uprawnionych, wymienionych Ustawie o Środkach Przymusu Bezpośredniego i Broni Palnej oraz Ustawie o Ochronie Osób i Mienia. Wyjątkiem jest popełnienie przestępstwa przez takiego pracownika i konieczność zabezpieczenia broni przez Policję po uprzednim powiadomieniu przełożonego takiego pracownika.



Tak rozumiane przepisy i stawianie regulaminów wew. nad aktami ustawowymi prowadzi do paraliżu systemu ochrony i stoi w zupełnej sprzeczności z intencją ustawodawcy, który w systemie stanowienia prawa zdrowie i życie ludzkie stawia najwyżej, podkreślając prymat ochrony osób ponad pozostałe dobra.

Ponad to posiadane przeze mnie kontrakty zobowiązują mnie do zapewnienia bezpieczeństwa życia, zdrowia i nietykalności osobistej osób powierzonych mojej ochronie. Nie znalazłem przepisów które zwalniają mnie jako firmę z odpowiedzialności za osobę lub grupę osób , której na podstawie kontraktu i Ustawowo określonych uprawnień mam obowiązek zapewnić bezpieczeństwo życia, zdrowia i nietykalności osobistej, i automatycznie przenoszą tą odpowiedzialność na ochronę obiektu, a sugerowane przez KGP stosowanie zapisów wyłączających moją odpowiedzialność jako firmy w takich okolicznościach naraziło by mnie jedynie na śmieszność w oczach klientów, nie mówiąc już o fakcie iż była by to prawdopodobnie tzw. klauzula niedozwolona.

Uzupełnienie to porusza jedynie wycinek problemów powiązanych z opisaną sytuacją, ale z uwagi na fakt iż jest to sprawa karna dotycząca konkretnego zdarzenia starałem się zawęzić swoją pisemną wypowiedź do minimum, co mam nadzieję pozwoli Sądowi właściwie ocenić tak uzupełniony materiał dowodowy w tej sprawie.

Sporządził : Mikołaj Bułat

Otrzymują :

1. Sąd w Oświęcimiu wydz. II Karny
2. a/a

Sygn. akt II Kp 470/15
(1 DS. 177/15)

Stwierdzam, że postanowienie, wyrok
jest prawomocny i wykonalny
z dniem 25.01.16
Sędzia Sądu Rejonowego

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2016r.

Sąd Rejonowy w Oświęcimiu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący:

Protokolant: starszy sekretarz

Przy udziale Prokuratora: -----

po rozpoznaniu w sprawie zażalenia: pełnomocnika skarżącego Mikołaja Bułata

na postanowienie z dnia 28.09.2015r. w przedmiocie umorzenia postępowania
przygotowawczego

na zasadzie art. 329§1 i 2 kpk

postanawia

zażalenia nie uwzględnić i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28.09.2015r. Prokurator postanowił o umorzeniu śledztwa w sprawie:

I.
zaistniałego w dniu 3.05.2015r. w Oświęcimiu woj. małopolskiego przekroczenia w toku interwencji uprawnień przez funkcjonariuszy Policji w Oświęcimiu i działania w ten sposób na szkodę interesu prywatnego Mikołaja Bułata tj. o czyn z art. 231§1 kk – wobec braku znamion czynu zabronionego

II.
zaistniałego w dniu 3.05.2015r. w Oświęcimiu woj. małopolskiego przekroczenia upoważnienia przez pracowników ochrony Państwowego Muzeum Auschwitz - Birkenau w Oświęcimiu i naruszenia w ten sposób dobra osobistego Mikołaja Bułata tj. o czyn z art. 50 ustawy o ochronie osób i mienia – wobec braku znamion czynu zabronionego

Na przedmiotowe postanowienie złożył zażalenie pełnomocnik Mikołaja Bułata, podając w jego treści w szczególności to, iż nie zabezpieczono w sprawie nagrań monitoringu i zaniechano przesłuchania Piotra Leisisza.

Sąd zważył, iż Mikołaj Bułat zawiadomił o popełnieniu przestępstwa przez pracowników Wewnętrznych Służb Ochrony Muzeum Auschwitz – Birkenau oraz funkcjonariusza policji, polegającego na tym, iż uniemożliwili mu wejście na teren muzeum wraz z bronią palną

celem ochrony grupy turystycznej mimo to, że jest kwalifikowanym pracownikiem ochrony. Podkreślić należy, iż w sprawie zachodzą tak naprawdę dwa zagadnienia prawne, pierwsze to kwestia czy wewnętrzne przepisy muzeum (regulamin) mogą zakazywać wnoszenia broni kwalifikowanym pracownikom ochrony, po drugie czy w dniu zdarzenia pracownicy muzeum i funkcjonariusze policji dopuścili się przestępstwa na szkodę Mikołaja Bułata uniemożliwiając mu wejście na teren muzeum wraz z bronią celem ochrony grupy turystycznej.

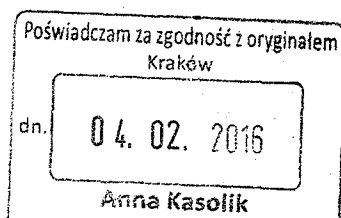
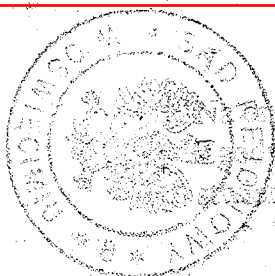
W muzeum Auschwitz obowiązuje regulamin wewnętrzny zakazujący wstępu na jego teren osobom posiadającym broń palną celem ochrony grup turystycznych, jeżeli uprzednio wejście takie nie było uzgodnione z administratorem muzeum. Ten regulamin wszedł w życie i jest normą aktualnie obowiązującą w muzeum /niezależnie od tego czy jest, czy nie jest zgodny z przepisami wyższego rzędu/. Zatem, dopóki regulamin nie zostanie uchylony, służby działające na terenie muzeum są związane jego treścią. A skoro związane są jego treścią, nie sposób przypisać osobom wymienionym w zawiadomieniu popełnienia przestępstwa, bowiem działały w oparciu o obowiązujący regulamin. A więc reasumując, niezależnie od tego czy regulamin jest zgodny z obowiązującymi normami czy nie, jest regulacją obowiązującą na terenie muzeum. W związku z tym; w razie uznania, że jest on sprzeczny z przepisami wyższego rzędu, musi być najpierw uchylony, natomiast dopóki nie został uchylony, nie można przypisać pracownikom wewnętrznych służb ochrony i policji, że dopuścili się przestępstwa uniemożliwiając skarżącemu wejście na teren muzeum.

Natomiast sąd karny, nie ma kompetencji do ustalenia czy dana regulacja administracyjna jest zgodna zobowiązującym porządkiem prawnym, bowiem jest to sfera administracyjno prawna, a nie postępowania karnego. Zatem tutejszy sąd czyli sąd karny mógł rozstrzygnąć jedynie kwestie w zakresie ewentualnego zaistnienia przestępstwa przez pracowników ochrony Muzeum i Policji. Natomiast nie może rozstrzygać tego, czy dana regulacja prawna w tym przypadku regulamin wewnętrzny Muzeum jest sprzeczny z obowiązującym porządkiem prawnym, przy czym wyraźnie należy podkreślić, że decyzja tutejszego sądu nie uwzględniająca zażalenia skarżącego bynajmniej nie przesądza o tym, że regulamin Muzeum jest zgodny z obowiązującymi ustawami. Decyzja sądu oznacza jedynie tyle, że w zachowaniu funkcjonariuszy policji i pracowników ochrony działających w oparciu o aktualnie obowiązujący regulamin, który jak na razie nie został uchylony nie można dopatrzeć się przestępstwa. Natomiast niezależną kwestią od tego jest to, czy ewentualnie regulamin nie zawiera regulacji sprzecznych z obowiązującymi ustawami. Nie można

wykluczyć, że owszem tak. Niemniej jak na razie obowiązuje i nie został uchylony.

Natomiast nie jest zdaniem sądu karnego, gdyż sąd karny nie ma takich kompetencji ustalania ewentualnej niezgodności obowiązujących przepisów z innymi. Są to bowiem regulacje administracyjno prawne nie podlegające ingerencji sądu karnego.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.



Handwritten signature

SĄD REJONOWY
WYDZIAŁ II KARNY
32-600 Oświęcim, Rynek Główny 14
tel./fax 33 847 55 10, 33 847 55 11
33 847 55 28, 33 847 55 55

Oświęcim dnia 8 lutego 2016r.

**Państwowe Muzeum
Auschwitz – Birkenau
w Oświęcimiu**

Sąd Rejonowy w Oświęcimiu Wydział II Karny w związku z rozpoznawaniem sprawy II Kp 470/15 dotyczącej skarżącego Mikołaja Bułata, informuje co następuje.

Podczas rozpoznawania sprawy o sygnaturze jak wyżej, strona skarżąca podniosła, iż regulamin muzeum w zakresie w jakim zakazuje wnoszenia broni na teren muzeum kwalifikowanym pracownikom ochrony, sprzeczny jest z aktem normatywnym wyższego rzędu, a to ustawą o ochronie osób i mienia z dnia 22.08.1997r. /Dz.U. 1997 nr 114 poz. 740/.

Tutejszy Sąd sygnalizuje o podniesieniu takiej okoliczności w toku w/w postępowania, celem wykorzystania przez Muzeum przy analizowaniu zgodności regulaminu z obowiązującym porządkiem prawnym.



na oryginalne właściwe podpisy
złączone z oryginałem
stwierdza

STARSZY SEKRETARZ

Mam
Grażyna Mamon

WYDARZENIA **KRAKÓW**

Ochrona zostaje za drzwiami

Co zrobić, gdy zagraniczna wycieczka chce wejść do muzeum z uzbrojoną ochroną? Muzealnicy odmawiają.

Jerzy Dziewulski: - To skandal i łamanie prawa.

DOMINIKA MACIEJASZ

Turyści, którzy korzystają z prywatnych firm ochroniarskich podczas odwiedzania muzeów, to głównie Żydzi z USA, Izraela, Kanady, zdarzają się goście z Australii. W otoczeniu ochroniarzy czują się bezpieczniej, pomni ataków na tego typu obiekty w innych

częściach świata. (Ostatnio w marcu w tunezyjskim Muzeum Bardo zginęły 23 osoby). Dlatego też turyści spośród prywatnych ochroniarzy wybierają coraz chętniej ludzi „SUFO” - specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych. Działają oni na podstawie koncesji MSW i mają pozwolenie na posiadanie broni palnej. Takie firmy często zatrudniają byłych policjantów, także antyterrorystów. Jedną z nich, obsługującą zagranicznych turystów, jest krakowski Securcom. Z klientami jeździ nie tylko po Małopolsce, ale też po całym kraju. Jednak gdy ochroniarze chcą towarzyszyć turystom w muzeach, nie są do nich wpuszczani.

- Mieliśmy już kilkanaście takich sytuacji. W Muzeum Auschwitz-Birkenau towarzyszyliśmy niedawno 30-osobowej wycieczce. Ochroniarze nie zostali wpuszczeni na teren muzeum. Podobne zajścia miały miejsce na Wawelu, a także w Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie. W efekcie część turystów zrezygnowała ze zwiedzania - opowiada Mikołaj Bulat, właściciel Securcomu.

MICHAŁ LEPECKI



Prywatni ochroniarze wycieczek nie są wpuszczani na teren muzeum Auschwitz-Birkenau

Uprawnienia ochroniarzy reguluje przede wszystkim ustawa o ochronie osób i mienia, zgodnie z którą pracownik ochrony może nosić broń palną, gdy jest umundurowany lub w ubiorze SUFO. Nie wolno mu natomiast mieć pistoletu podczas imprezy masowej (żeby napastnik mu jej nie zabrał i nie użył przeciwko zgromadzonemu ludziom). Ani słowa o tym, że uzbrojony ochroniarz nie może wraz z wycieczką wejść do muzeum.

Ale muzea mają swoje własne zasady. - Regulamin zwiedzania naszej placówki zabrania wnoszenia broni, przedmiotów i środków mogących zagrażać życiu, zdrowiu. Wprowadziliśmy go ze względów bezpieczeństwa, które dyrektor zobowiązany jest zapewnić na terenie miejsca pamięci. Zadania te realizuje wewnętrzna służba ochrony. To ona odpowiada za ochronę osób i mienia na terenie muzeum - mówi Bartosz Bartyzel, rzecznik Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Zrezygnowany Bulat zwrócił się więc z prośbą o pomoc w rozwiązaniu konfliktu do Komendy Głównej Policji. Jak twierdzi, postawa muzeów powoduje wiele problemów, przez nią firma nie może wywiązać się z podpisanej umowy. - Zakłada ona, że pracownik ochrony towarzyszy wycieczce cały czas i wszędzie - wyjaśnia.

KGP stwierdziła, że dotychczas takich sygnałów od przedsiębiorców nie miała, i przeprowadziła „analizę formalnoprawną”. Co ustalono? „W uzasadnionych przypadkach dyrektor muzeum może wyrazić na to zgodę. Skoro istnieje taka możliwość, należy

zainteresować sprawą dyrektora muzeum” - czytamy w piśmie podinsp. Katarzyny Olejnik, naczelniczki wydziału nadzoru SUFO KGP.

- Nie rozumiem tego, bo każdy regulamin powinien być dostosowany do przepisów wyższej rangi, jaką jest ustawa. A ta nadaje nam takie uprawnienia. Nie pomogły interpelacje małopolskich posłów PO.

Jerzy Dziewulski, były antyterrorysta: - Od dawna obserwuję ten problem i uważam postawę muzeów za skandaliczną. To zachowanie „sobiepaństwa”, które ignoruje przepisy. Dawniej ochronę wycieczkom żydowskim zapewniała milicja, potem policja, bo Izrael prosił nas o zapewnienie swoim obywatelom stuprocentowej ochrony. Potem uzgodniliśmy z nimi, że obowiązki przejmą agencje. Jeśli one będą pozbawione możliwości wykonywania swoich obowiązków, to co, mamy ściągnąć z ulicy policjantów?

Dziewulski dodaje, że problem nie jest wydułmany, ponieważ Żydzi zagrożeni są atakami wszędzie na świecie i nigdy nie można założyć, że w jakimś miejscu są bezpieczni. ●



POLSKI ZWIĄZEK PRACODAWCÓW OCHRONA

ul. Poznańska 3 lok. 12, 00-680 Warszawa, tel./fax 22 826 85 87, biuro@pzpochrona.pl, www.pzpochrona.pl
NIP 525-20-49-445, REGON 012122461, KRS 0000019164

Warszawa, dnia 15 stycznia 2016

Pan
Mikołaj Bułat
Securcom Biuro Ochrony, Ratownictwo Taktyczne

Dot.: Możliwości właściwego wykonywania usług ochrony fizycznej przez kwalifikowanych pracowników ochrony z bronią palną w przestrzeni publicznej.

Szanowny Panie,

W nawiązaniu do Pana korespondencji w sprawie postępowania Prokuratury Rejonowej, sygn. akt 1 DS 177/15, przesyłam poniżej stanowisko Polskiego Związku Pracodawców Ochrona.

Analizując istniejący stan prawny w zakresie ochrony osób stwierdzamy, że w braku wskazania przez ustawodawcę innych przypadków zakazu wykonywania zadań ochrony osoby z bronią (oprócz przypadku art. 41 Ustawy o ochronie osób i mienia, mówiącym o ochronie imprez masowych), istnieje domniemanie prawne - do prawa do wykonywania przez pracowników ochrony zadań z bronią palną w pozostałych miejscach publicznych.

Cel i ustawowe uprawnienia pracownika ochrony wykonującego zadanie ochrony osoby udającej się np. do muzeum, jest identyczny z zadaniami pracownika wewnętrznej służby ochrony muzeum lub komercyjnej firmy ochrony, której zlecono ochronę muzeum. Ustawowe prawo nie może być kwestionowane przez akty wykonawcze niższego rzędu czy tym bardziej wewnętrzne regulaminy poszczególnych obiektów użyteczności publicznej. Przepis nakładający na dyrektora muzeum czy obiektu obowiązek zapewnienia ochrony powoduje wydawanie regulaminów zawierających zapis o zakazie wejścia na teren muzeum z bronią, zarządzający obiektem nie bierze jednak pod uwagę faktu, że może mieć do czynienia z wykonującym zlecenie na rzecz swojego klienta pracownikiem ochrony posiadającym uprawnienia do pracy z bronią i realizującym zadania ochrony osób.

Stawianie regulaminów wewnętrznych ponad aktami ustawowymi i rozporządzeniami tworzy sytuację, w której brak jest pewności realizacji uprawnień pracowników ochrony osób w przestrzeni publicznej, w tym na obszarze muzeów, sądów, banków, niektórych urzędów i innych miejsc. Tym samym niemożliwe staje się właściwe wykonywanie usługi ochrony fizycznej będącej przedmiotem umowy ze zleceniodawcą, chociaż nie stoi to w sprzeczności z zapewnieniem bezpieczeństwa na terenie obiektu, czym kieruje się zarządzający tym obiektem zakazując wstępu z bronią.

Tomasz Wojak

Prezes Zarządu

Polski Związek Pracodawców Ochrona

Oświęcim 20 czerwca 2016 r.

znak sprawy: OP.2.8.2016

Adwokat Anna Kasolik
Kancelaria Prawna
Adwokaci i Radcowie Prawni
pl. Szczepański 5/108
31-011 Kraków

Szanowna Pani Mecenas,

W odpowiedzi na list adwokacki z dnia 22 maja 2016 r. (wpływ 24.05.2016) i postawiony w nim zarzut uniemożliwiania firmie SECURCOM – p. Mikołaj Bułat prowadzenia na terenie tut. Muzeum działalności gospodarczej polegającej na zapewnieniu odwiedzającym dodatkowej ochrony, poprzez kwalifikowanych pracowników ochrony wyżej wymienionego podmiotu, wyposażonych w broń palną, informuję, co następuje.

Stosownie do treści art. 5 ust. 5 w zw. z ust. 2 pkt 4 lit c) ustawy z dnia 22.08.1997 r. o ochronie osób i mienia (tekst jedn. Dz.U.2014.1099 z dnia 2014.08.20) teren Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau wpisany jest do prowadzonej przez wojewodę ewidencji obiektów i urządzeń podlegających obowiązkowej ochronie. Dyrektor, jako zarządzający instytucją, jest zobowiązany do zapewnienia bezpieczeństwa zarówno obiektom jak i osobom znajdującym się na terenie Miejsca Pamięci. Zgodnie ze statutem i regulaminem organizacyjnym Muzeum ww. zadania realizuje Wewnętrzna Służba Ochrony Straż Muzealna (zwana dalej „WSO”), która odpowiada za ochronę osób i mienia na terenie Muzeum. Zakres działania WSO jest zgodny z obowiązującymi przepisami i został on określony w planie ochrony, uzgodnionym przez właściwego terytorialnie Komendanta Wojewódzkiej Policji w Krakowie. W celu zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa zostały również ustalone zasady wejścia na teren Muzeum. Zgodnie z § 3 ust. 7 Regulaminu zwiedzania i przebywania na terenie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, zabronione jest wnoszenie broni, przedmiotów i środków mogących zagrażać życiu, zdrowiu i bezpieczeństwu. Powyższy zakaz podyktowany jest względami bezpieczeństwa. Wszelkie od niego uzasadnione odstępstwa wymagają uzyskania zgody Dyrektora Muzeum.

Ponadto należy wskazać, że ustawa o ochronie osób i mienia wraz z przepisami wykonawczymi, nadaje pracownikom ochrony szereg praw i obowiązków. Prawa pracownika ochrony są zróżnicowane - inne przysługują w granicach chronionych obiektów i obszarów,

a inne poza ich granicami (w tym drugim przypadku zakres uprawnień pracownika ochrony jest ograniczony). Teren i obiekty Muzeum znajdują się w granicach chronionych przez Straż Muzealną. Dla pozostałych podmiotów wykonujących usługi w zakresie ochrony osób i mienia, teren Muzeum leży poza granicami przez nich chronionymi. Oznacza to, że te podmioty, jak również ich pracownicy realizujący usługę w zakresie zapewnienia dodatkowej ochrony turystom na terenie Muzeum mogliby (gdyby uzyskali zgodę Dyrektora Muzeum na wejście z bronią) podejmować wyłącznie działania związane z wykorzystaniem broni palnej (zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 5 lit. b), a nie jej użyciem. Oznacza to, że na wymienionym obszarze pracownik zewnętrznej służby ochrony nie posiada uprawnień do użycia broni palnej. Może ją jedynie wykorzystać w celu oddania strzału ostrzegawczego, zaalarmowania czy też wezwania pomocy, o ile – raz jeszcze podkreślam – uzyska zgodę na samo wejście.

Biorąc powyższe pod uwagę, nie ma podstaw do wydania zezwolenia na wejście na teren Muzeum z bronią pracownikom ochrony podmiotów zewnętrznych. Jest to nieuzasadnione, ponieważ nie posiadają oni możliwości jej użycia w jakimkolwiek przypadku zgodnie z obowiązującymi przepisami. Z powyższego wynika więc, iż firma SECURCOM – p. Mikołaj Bułat zawiera umowy z klientami, w których zobowiązuje się do świadczenia usług w zakresie, który jest sprzeczny po pierwsze - z obowiązującymi przepisami ustawowymi, a po drugie – z obowiązującymi na terenie Muzeum zasadami. Jako profesjonalista od lat działający na rynku tych usług niewątpliwie powinien posiadać wiedzę w tym zakresie, a zatem działanie stojące w sprzeczności z w/w regulacjami jest świadome i celowe. Jako podmiot gospodarczy odpowiada za treść zawieranych umów, a zatem obciążanie innych podmiotów skutkami przyjmowania na siebie zobowiązań niemożliwych do spełnienia, jest nieuprawnione.

Odnosząc się do podniesionej kwestii treści pisma otrzymanego przez Muzeum w dniu 8 lutego 2016 r. z Sądu Rejonowego Wydział II Karny w Oświęcimiu należy zauważyć, że Sąd jedynie informuje o podniesieniu przez skarżącego okoliczności niezgodności regulaminu Muzeum z obowiązującym porządkiem prawnym, a nie zawiera stanowiska w sprawie.

Tut. Muzeum nie dopatrzyło się w swych działaniach naruszenia przepisów prawa powszechnie obowiązującego, stąd przedstawiona przez P. Bułata okoliczność jest bezzasadna.

2 powołanie,

Zastępca Dyrektora
Anna Gajdańska

Otrzymują:

1. Adresat
2. a/a

Przetłumaczony list jednego z moich klientów któremu chciało się w ogóle napisać, reszta
zwyczajnie odeszła i stwierdziła że zostali przeze mnie okłamani że posiadam jakieś uprawnienia jako
firma ochrony tak państwo dba o rzetelnego przedsiębiorcę działającego w tej branży... lepszy pefron i oddawanie zysków podmiotom zagranicznym.

CENTRUM
INFORMACJI DLA
STUDENTÓW
POCHODZENIA
ŻYDOWSKIEGO
Jeffa Seidela

Jeffrey Seidel
Dyrektor Generalny

Tsipora Dahan
Dyrektor Programowy

Jonathan i Suzan Petak
Doradca ds. Absolwentów

Siedziba główna
17 Shonei Halachot St.
Old City, Jerozolima
97501
Izrael
Tel. kom. 972-52-286
7795
Tel: 972-2-628 2634
Tel: 718-247-3291
Fax.: 972-2-628 8338
jseidel@jeffseidel.com
www.jeffseidel.com

Biurowisko w Nowym Jorku
5319A 16th Ave.
Brooklyn, NY 11204-1426
Fax.: (718) 851-6429

Uniwersytet Hebrajski
14 Lechi St.
French Hill, Jerozolima
Izrael

Uniwersytet Hebrajski
Kollel
Pod patronatem
Rabina Moshe Shapira

Uniwersytet Tel Awiw
3 Brodetsky St.
Ramat Aviv Mall

Uniwersytet Ben-
Guriona
22a Alexander Yanai St.
Be'er Sheva

Instytut Technologii
Technion
16a Gilboa St.
Haifa

4 listopada 2015r.

Szanowny Panie Bułat,

Z przykrością piszę do Pana by wyrazić swoje niezadowolenie z usług, które świadczył Pan w trakcie naszych wizyt w Polsce w dniach 29 kwietnia – 3 maja 2015r. oraz 28 października – 2 listopada 2015r. Już od wielu lat, w imieniu Ohel Avraham Israel, zawsze korzystam ze świadczonych przez Pana usług z zakresu ochrony wycieczek (delegacji) studentów naszej uczelni i zawsze byłem w pełni zadowolony z Pańskiego profesjonalnego podejścia do pracy oraz świadczonych przez Pana usług.

W tym roku zatrudniłem Pana firmę dwa razy, w dniach 29 kwietnia – 3 maja 2015r. oraz 28 października – 2 listopada 2015r. Pana zadanie ponownie polegało na świadczeniu usług z zakresu ochrony osób na rzecz naszej grupy wycieczkowej (studentów). Niestety, kiedy przyjechaliśmy do Oświęcimia w dniu 30 kwietnia o godzinie 8:30 oraz 1 listopada o godzinie 8:30, nie był Pan w stanie zapewnić nam bezpieczeństwa. Z tego co wiem, polskie prawo pozwala osobom pracującym jako ochroniarze na noszenie ukrytej broni w celu ochrony swoich klientów.

Rozumiem, że prawo polskie ma pierwszeństwo nad przepisami ustanowionymi przez odrębne instytucje, podobnie jak większość znanych mi systemów prawnych innych Państw. Rozumiem też, że Muzeum w Oświęcimiu nie oferuje odwiedzającym usług z zakresu ochrony świadczonych przez osoby uzbrojone. Co do Pana wyjaśnień, rozumiem, że pracownicy Muzeum w Oświęcimiu nie pozwolili Panu wejść na teren Muzeum z ukrytą bronią, którą posiada Pana firma do ochrony osób których życie i zdrowie Panu powierzam. Taka sytuacja zagraża bezpieczeństwu delegacji studentów naszej uczelni oraz jak mi się wydaje innych odwiedzających Muzeum. Muzeum w Oświęcimiu to święte miejsce pamięci i odwiedzin, które ostatnimi czasy kilkakrotnie padło ofiarą aktów wandalizmu, nie mówiąc o znacznie większej niż gdzie indziej możliwości wystąpienia ataków terrorystycznych. W związku z brakiem należytych środków ochrony, zagrożone jest bezpieczeństwo nie tylko studentów uczelni którą kieruję, ale też wszystkich osób odwiedzających to miejsce. Prowadzi to do sytuacji, kiedy obaj nie wywiązujemy się z zawartych umów – ja z umowy zawartej z moimi studentami, Pan – z umowy zawartej ze mną. W związku z zaistniałą sytuacją poważnie zastanawiam się nad naszą umową i przyszłą współpracą w czasie kolejnych odwiedzin, nie będę też mógł polecić Pana usług innym organizacjom. Zgodnie z kontraktem ma Pan chronić powierzone Pana Firmie osoby przede wszystkim przed aktami terroru. Jak zamierza Pan to realizować w tak niedorzecznych (jak widzę), uwarunkowaniach prawnych? Zwracam również Pana uwagę na odpowiedzialność za nie należyte wykonanie usługi, odpowiedzialność karną i odszkodowawczą.

Wyrażam nadzieję, że potraktuje Pan mój list bardzo poważnie i tak, jak wspominałem, będę zmuszony zastanowić się nad dalszym korzystaniem z Pana usług. Mam nadzieję, że podejmie Pan stosowne działania mające na rozwiązanie tego problemu. Jest to kwestia, która zasługuje na uwagę ze względu na bezpieczeństwo nie tylko moich klientów ale też ogółu społeczeństwa. Jeśli problem ten nie zostanie rozwiązany w najbliższej przyszłości, będę zmuszony przemyśleć zasadność naszej umowy.

Z poważaniem,

Jeff Seidel Dyrektor

LinguaTECH Piotr Serwan
Biuro Tłumaczeń
os. Stalowe 9/9A, 31-921 Kraków
NIP 8691877677, REGON 122784748
www.linguatech.pl, e-mail: biuro@e40.pl

Piotr Serwan



Jeff
Seidel's
**JEWISH
STUDENT
INFORMATION
CENTER**

November 4, 2015

Dear Mr. Bulat,

I regret that I must write you with a complaint about your services during our visit to Poland April 29-May 3, 2015 and also October 28-November 2, 2015. For many years, I have always hired you on behalf of Ohel Avraham Israel to provide security services for our university student tours (delegations) and have been extremely pleased with your professionalism and service.

This year, I hired your company two times, from April 29- May 3, 2015 and October 28-November 2, 2015. Your job once again was to provide security services for our tour group (students). Unfortunately, when we arrived at Auschwitz on April 30, at 8:30am and November 1, at 8:30 am, you were unable to serve us as security. As I understand, Polish law allows individuals working in the capacity of security to carry concealed weapons for protection of their clients.

It is my understanding that the Polish law reigns over laws of individual institutions, alike most national legal systems I am familiar with. It is also my understanding that Auschwitz does not provide armed security for their visitors. Per your explanation, I understand that the Auschwitz staff did not allow you on the grounds with a concealed weapon own by your company to protect the individuals whose life and health I entrust to you. However, this jeopardizes the security of our university student tour groups and, as I believe, all visitors at Auschwitz. Auschwitz is a sacred place of memory and visitation, and has recently been vandalized on various occasions, not to mention the possibility of terrorist attacks which is much more serious there than elsewhere.

However, because they do not provide adequate security, it jeopardizes the security not only of my student tour group but all visitors at the site. This put both of us in the position of not adhering to our contracts- my contract with my students, and your contract with me. Due to this situation, I am seriously rethinking our contract and business relationship for all future visits and I will be unable to recommend you services to other organizations. According to the contract you are supposed to protect the individuals entrusted to your Company from terrorist attacks in the first place. How are you going to do it in such absurd (as I can see) legal conditions? I also wish to draw your attention to your liability for the improper performance of service, penal liability and liability for damages.

I hope you will take this letter very seriously and as I've mentioned above I'll have to reconsider your employment. I hope you will take action towards reconciling this issue. This is an issue that deserves attention for the safety of the general public in addition to my clients. If it is not fixed in the near future, I will be forced to reconsider our contract.

Sincerely,
Jeff Seidel
Director

Tel: (02) 628 2634 Cell: (052) 286 7795 Fax: (02) 628 3629
www.jeffseidel.com www.scholarshipstolsrael.com jseidel@jeffseidel.com
From America: Tel: (815) 349 4019 Fax: (206) 984 1067

Jeffrey Seidel
Executive Director

Jonathan and Suzan Petak
Alumni Advisor

Executive Office
17 Shonei Halachot St.
Old City, Jerusalem 97501
Israel

U.S. Address
Ohel Avraham
Jewish Student Info Center
P.O. Box 95016
Palatine, IL 60095-0016
U.S.A.

Old City
The Asher David Milstein Center
8 Beit El St.
Jerusalem, Israel

Hebrew University
14 Lechi St.
Jerusalem, Israel

Tel-Aviv University
17 Brodetsky St.,
Ramat Aviv, Tel Aviv

Ben Gurion University
22a Alexander Yanai St.
Be'er Sheva, Israel

Technion University
16a Gilboa St.
Haifa, Israel

Temat: FW: regulamin MHŻP**Data:** 2017-06-28 10:21**Od:** "radca prawny Wiktor Powiłajtis" <radca@radca-krakow.pl>**Do:** "'securcom@securcom.net.pl'" <mikib1@interia.pl>;

Cześć Mikołaj,

poniżej mail od MHŻP – na stronie zmienili zapisy w regulaminie – moim zdaniem ok. – ale napisz co Ty sądzisz:

„Zabrania się wnoszenia na teren Muzeum środków przymusu bezpośredniego, broni, przedmiotów niebezpiecznych, materiałów wybuchowych, żrących i innych, które Służba Ochrona Muzeum uzna za niebezpieczne. Zakaz ten nie dotyczy osób uprawnionych do posiadania i posługiwania się tymi przedmiotami na podstawie odrębnych przepisów, w szczególności osób, o których mowa w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej.”

<http://bilety.polin.pl/regulamin.html>

Z poważaniem
Wiktor Powiłajtis



Wiktor Powiłajtis
Radca Prawny

tel: +48 600 290 399
radca@radca-krakow.pl
www.radca-krakow.pl

Subject: RE: regulamin MHŻP

Panie Mecenasie

1. W zał. link do regulaminu zgodnie z ustaleniami.